Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 29.09.2025 www.osw.waw.pl

Wybory w Mołdawii: PAS ponownie z samodzielną większością

Kamil Całus

28 września w Mołdawii odbyły się wybory parlamentarne, w których zwycięstwo (ponad 50% głosów) odniosła rządząca, proeuropejska Partia Działania i Solidarności (PAS) związana z prezydent Maią Sandu. Na drugim miejscu (24,2%) znalazł się prorosyjski Patriotyczny Blok Wyborczy (BEP, w jego skład wchodzi m.in. Partia Socjalistów byłego prezydenta Igora Dodona), zaś trzecią pozycję zajął nominalnie proeuropejski, ale kierowany przez polityków działających wcześniej w ugrupowaniach powiązanych z Rosją Blok Polityczny „Alternatywa" (8%). Do parlamentu dostały się też niechętna integracji europejskiej Nasza Partia (6,2%) związanego z Rosją populisty Renato Usatîiego oraz skonfliktowana z PAS, opowiadająca się za zjednoczeniem z Rumunią Demokracja w Domu (PPDA, 5,62%). Frekwencja wyniosła 52,16%.

Sukces PAS – osiągnięty mimo bezprecedensowej skali ingerencji Moskwy w kampanię wyborczą – pozwoli na kontynuację trwającego procesu negocjacji z UE oraz realizowanego przez obóz prozachodni od 2021 r. programu reform i deoligarchizacji kraju. Prorosyjska opozycja bez wątpienia zakwestionuje wyniki głosowania i w najbliższych dniach podejmie próbę organizacji antyrządowych demonstracji. Te zaś mogą być przez Kreml wykorzystane do eskalowania napięć i wywoływania zamieszek.

Komentarz

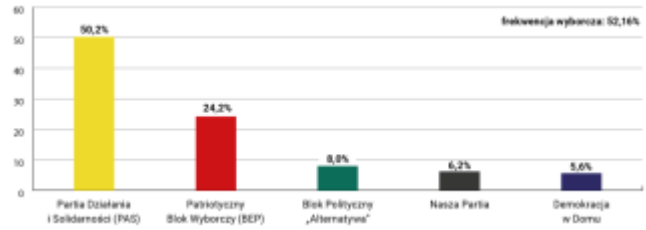
- **Rezultat wyborów to ogromny sukces PAS**, która utrzyma samodzielną większość w parlamencie (55 mandatów na 101 posłów). Pozwoli to obozowi proeuropejskiemu kontynuować trwający od 2024 r. proces negocjacji akcesyjnych z UE oraz da mu czas na dalszą realizację ambitnego programu reform strukturalnych, rozpoczętego bezpośrednio po objęciu władzy przez partię w 2021 r. (w szczególności chodzi o reformę wymiaru sprawiedliwości).
- **Uzyskanie przez PAS samodzielnej większości było możliwe dzięki diasporze.** Do urn poza granicami kraju poszło prawie 280 tys. Mołdawian, którzy oddali ponad 17% ogółu głosów – najwięcej w historii wyborów parlamentarnych (w 2021 r. – 212,5 tys.). Aż 78,5% emigrantów poparło przy tym rządzącą PAS, co oznacza, że ponad 27% wszystkich uzyskanych przez nią głosów pochodziło od przedstawicieli diaspory.
- **PAS osiągnęła znakomity wynik mimo obserwowanego w ostatniej kadencji wyraźnego wzrostu kosztów życia.** To przede wszystkim konsekwencja działań Rosji związanych z pełnoskalową inwazją na Ukrainę, ale uderzał on w wizerunek rządu i obniżał jego

notowania. Od objęcia przez obóz prozachodni sterów państwa ceny gazu dla odbiorców indywidualnych podskoczyły niemal czterokrotnie – z 4,5 do 16,74 leja (ok. 0,85 euro) za 1 m^3 – a taryfy na energię elektryczną – dwukrotnie. Doprowadziło to do radykalnego wzrostu cen (w ciągu minionych czterech lat aż o 67%) i daleko idącej pauperyzacji społeczeństwa. W 2024 r. wskaźnik ubóstwa absolutnego wyniósł aż 33,6% i był o 6,6 p.p. wyższy niż w 2021 r.

- **Wyraźnie zaskakuje wynik uzyskany przez PPDA.** To powiązane z rumuńskimi radykałami z narodowo-konserwatywnego Związku na rzecz Jedności Rumunów (AUR) ugrupowanie notowało w sondażach ok. 2–3% poparcia. Wydaje się, że swój sukces wyborczy zawdzięcza wsparciu ze strony AUR, który nie tylko otwarcie wzywał do głosowania na PPDA, ale co ważniejsze – wedle doniesień prasowych – pomagał mu w organizowaniu i prowadzeniu kampanii w mediach społecznościowych (dzieląc się swoim know-how i korzystając przy tym z własnej, rozbudowanej sieci profili i kont). Ta unionistyczna, tj. opowiadająca się za jak najszybszym zjednoczeniem Mołdawii i Rumunii partia, choć programowo prozachodnia i proeuropejska, jest też – podobnie jak AUR – konserwatywna i krytyczna wobec progresywnych prądów i narracji obecnych w europejskim dyskursie. Znajduje się ona również w otwartym konflikcie z PAS. Działacze PPDA zarzucają rządzącym m.in. monopolizowanie dyskursu proeuropejskiego, nieefektywność, prześladowania polityczne, a nawet korupcję (lider ugrupowania niejednokrotnie mówił o „mafii PAS").
- **Na rezultat wyborów w sposób bezprecedensowy próbowała wpływać Rosja**, która w ostatnich miesiącach miała na ten cel przeznaczyć nawet 300 mln euro. Kreml koncentrował się głównie na sferze informacyjnej – poprzez media i sieci społecznościowe przekonywał, że Sandu i jej partia na polecenie Zachodu niszczą relacje z Moskwą, wspierając Kijów i modernizując armię, co narusza konstytucyjną neutralność kraju i wciąga go w wojnę. Dochodziło też do cyberataków na infrastrukturę, w tym serwery Centralnej Komisji Wyborczej (bez wpływu na głosowanie). Rosja – za pośrednictwem ukrywającego się w Moskwie zbiegłego z Mołdawii w 2019 r. oligarchy Ilana Șora – wspierała także finansowo prorosyjskie ugrupowania. Dwa z nich – wchodząca w skład BEP Republikańska Partia „Serce Mołdawii" oraz startująca niezależnie Partia „Wielka Mołdawia" – zostały, m.in. ze względu na nietransparentne finasowanie, skreślone z list wyborczych kilka dni przed głosowaniem.
- **Niewykluczone, że prorosyjska opozycja nie uzna wyniku wyborów.** Lider BEP Dodon jeszcze w niedzielę wezwał przeciwników rządu do udziału w manifestacji w „obronie głosu wyborców". Opozycja przekonuje, że zwycięstwo PAS było efektem oszustwa i manipulacji. Zwraca uwagę, że partia ta nie uzyskała samodzielnej większości na terenie kraju (tj. bez głosów diaspory), oraz zarzuca władzom, że te ograniczały możliwość głosowania mołdawskim obywatelom mieszkającym w separatystycznym Naddniestrzu (ok. 300 tys. osób) i w Rosji (gdzie otwarto tylko dwie komisje wyborcze). Jednocześnie uznaje, że skreślenie z list wyborczych dwóch prorosyjskich ugrupowań było decyzją polityczną i nie miało podstaw prawnych. Nie należy się jednak spodziewać, by doszło do długotrwałych i masowych protestów. Istnieje natomiast ryzyko, że w trakcie organizowanych przez opozycję demonstracji dojdzie do inspirowanych przez Rosję prowokacji. Jeszcze 28 września mołdawska policja zatrzymała trzech związanych ze

strukturami siłowymi Naddniestrza mężczyzn zmierzających do Kiszyniowa z materiałami pirotechnicznymi. Niedługo przed wyborami aresztowano też grupę 74 osób, które miały przechodzić w Serbii szkolenie obejmujące m.in. walki uliczne.

Wykres. Wstępne wyniki wyborów



Źródło: Centralna Komisja Wyborcza, pv.cec.md